

# Tulia, Narkotyk

We mnie noc i we mnie świt  
We mnie moc, i żal, i wstyd  
I ból, i gniew, i lód, i wrząca krew  
Za łyk, na raz, najwyższą cenę dasz

Ja to narkotyk wprost do żył  
Uzależniony będziesz nim  
Ja to różowy słodki dym  
Nasyć się nim

We mnie skwar i we mnie deszcz  
We mnie gwar i cisza też  
I złość, i krzyk, i nastrój który znikł  
I gruz, i śmierć, za różne bicie serc

Ja to narkotyk wprost do żył  
Uzależniony będziesz nim  
Ja to różowy słodki dym  
Rozkoszuj się nim zniknie

Nie próbuj odzwyczaić się  
To tak nie działa  
Terapia bardzo droga jest  
A szansa mała

I chęć, i strach, schowana głowa w piach  
I szczyt, i dno, i jeszcze nie wiem co